

Sygn. akt I ACa 474/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Protokolant	st.sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Zakładów (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko Przedsiębiorstwu Usług (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt IX GC 123/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda Zakładów (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa Usług (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 474/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2013r. Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa Zakładów (...) Spółki z o.o. w R. przeciwko Przedsiębiorstwu Usług (...) Spółce z o.o. w L. o zapłatę oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej 8.847,11 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd orzekając w sprawie ustalił, co następuje:

Pozwana Spółka wykonywała na zlecenie cementowni (...) SA w M. remont urządzenia (...)będącego przenośnikiem kbelkowym służącym do transportu klinkieru i żużlu. Zakres remontu obejmował wymianę łańcucha, który zbudowany jest z ogniwi, sworzni, osi i kół nośnych.

Wykonując to zlecenie pozwany złożył powodowi zamówienie na wykonanie elementów wchodzących w skład łańcucha (oferta k. 13) Do oferty dołączony został rysunek, na którym zaznaczono wymiary elementów (rysunek k.44). Z treści zamówienia wynikał rodzaj materiału z jakich miały być wykonane poszczególne elementy, ich ilość i cena jednostkowa. Zamieszczono adnotację o konieczności załączenie atestów oraz wskazano warunki płatności – 45 dni. W toku trwających pertraktacji doszło do uzgodnienia gatunku materiału do realizacji zamówienia w postaci stali (...) i ceny dla tego materiału (pismo pozwanego z dnia 17 listopada 2010r. k. 14). W toku dalszych uzgodnień zgodnie z sugestiami pracowników powoda, pozwany przesłał nowy rysunek z poprawionymi wymiarami średnicy z (...) dodatkowo opisanymi w odrębnej adnotacji, w której zawarto również wskazanie: „hartować do twardości (...) (...)” (e-mail k.45, rysunek k. 46). Realizacja zamówienia przez powoda trwała trzy miesiące.

Pozwany dokonywał wymiany łańcucha w remontowanym przenośniku w okresie od połowy stycznia do ok. 20 lutego 2011r. Wobec nagminnie powtarzających się awarii łańcucha, którego zerwanie mogło spowodować wypadek, Cementownia (...) zgłosiła żądanie, by pozwany jako wykonawca remontu przenośnika zabezpieczył w ramach gwarancji nadzór nad urządzeniem przez całą dobę, pozostawiając urządzenie do jego dyspozycji. Świadczenie usług dozoru przez pozwanego odbywało się nieodpłatnie. Od początku marca 2011r. pozwany na bieżąco nadzorował pracę przenośnika w Cementowni w systemie 24 godzinnym po dwie osoby na zmianie, przy czym w czasie awarii dodatkowe osoby z ekip remontowych usuwały usterki. W przypadku zatrzymania urządzenia pozwany organizował transport odpadu z suszarni środkami transportu, gdyż nie można było zatrzymać pracy tego wydziału bez unieruchomienia całej Cementowni. Unieruchomienie Cementowni mogłoby spowodować wielomilionowe straty. W końcowej fazie pracy wadliwego łańcucha sworznie uległy zatarciu w takim stopniu, że nie można było je wybić w celu wymiany (zeznania świadka E. S. k. 185-196).

Podczas spotkania stron dokonano pomiaru twardości tulei, która na zamówienie pozwanego wykonywał powód. Uzyskany pomiar na czole tulei wynosił (...) (...), natomiast na średnicy wewnętrznej twardość wynosiła (...) (...). Przedstawiciele powoda zabrali badane próbki w celu przeprowadzenia testu twardości na własnych urządzeniach (notatka k.47). W pisemnej reklamacji z dnia 2 marca 2011r. skierowanej do pozwanego Cementownia (...) zawiadamiała pozwaną Spółkę o wadzie wykonywanego łańcucha polegającej na nie obracaniu się osi i sworzni w tulejach co powoduje zrywanie się ich zabezpieczeń. Jednocześnie uprzedziła, iż wadliwość łańcucha może zagrozić ciągłości produkcji, a w przypadku jego zerwania mogą powstać wielomilionowe straty w produkcji. Kontrahent pozwanego domagał się od niego natychmiastowej wymiany łańcucha na nowy oraz ciągłego monitoringu pracy wadliwego, a w przypadku jego zatrzymania do zabezpieczenia transportu innymi środkami na wskazane miejsce (pismo z dnia 2.03 2011r. k. 53).

W ślad za powyższą reklamacją pozwany pismem z dnia 2 marca 2010r. [k.55] zgłosił formalną reklamację do powoda, z której wynikało, że po tygodniu pracy łańcuch przenośnika (...)ulega zniszczeniu, gdyż podczas współpracy osi i sworzni dochodzi do zatarcia tych dwóch elementów skutkiem czego elementy niewłaściwie współpracują na gwieździe napędowej i zwrotnej powodując łamanie się łańcucha w wyniku czego dochodzi do zerwania zabezpieczenia i uszkodzenia zewnętrznych łączników łańcucha oraz sworzni, tulei i osi. W omawianym piśmie zakwestionowano twardość powierzchni wałka środkowego (tulei) , która wynosi od (...) (...), podczas gdy zgodnie z dokumentacją wykonawczą winna wynosić (...) (...). Zaznaczono, że brak spełnienia wymogu twardości jest przyczyną nieprawidłowej pracy łańcucha.

W związku ze zgłoszoną wadą pozwany żądał od powoda „...wykonania na jego koszt wszystkich uszkodzonych elementów tj. tulei, łączników łańcucha 1 i 2, zabezpieczeń, osi, sworzni oraz wszystkich elementów związanych z pozostałymi kosztami. Dodatkowo wszystkich elementów łańcucha dla 5 odcinków montażowych (...) w osiach) (...) zwrotu kosztów związanych z wymianą łańcucha na przenośniku, jego awaryjnej obsługi, demontażu i montażu łańcucha w zakładzie pozwanego” (pismo k.55).

Do pisma dołączono wykaz kosztów związanych z wykonaniem części i naprawą łańcucha określając koszt dostawy nowych części na kwotę 187 212 zł, koszt wymiany łańcucha na przenośniku i jego awaryjnej obsługi w tym m.in. stały

monitoring pracy łańcucha, koszt ładowarki i wózków widłowych na kwotę 144 480 zł, demontaż łańcucha i ponowny montaż w zakładzie pozwanego na kwotę 80 840 zł [k.56].

Jednocześnie określono terminy dostawy dla pierwszych siedmiu odcinków na 7 marca 2011r. i terminy kolejnych sześciu sukcesywnych dostaw realizowanych do dnia 25 marca 2011r. W piśmie zastrzeżono, że w przypadku braku odpowiedzi ze strony powoda do dnia 4 marca 2011r. pozwany przystąpi sam do produkcji elementów, której kosztami go obciążą. Jednocześnie zawiadomiono powoda o wstrzymaniu płatności faktur objętych sporem (pismo k. 59).

W odpowiedzi na powyższą reklamację powód w piśmie z dnia 8 marca 2011r. stwierdził, że wyklucza by przyczyną awarii łańcucha było złe wykonanie przez niego elementów.

Wobec nieuwzględnienia reklamacji pozwany w dniu 4 marca 2011r. otworzył wewnętrzne zlecenie na prace naprawcze łańcucha, monitoring pracy, transport zastępczy, demontaż i montaż łańcucha przenośnika (k.79).

W piśmie z dnia 18 marca 2011r. doręczonym powodowi w dniu 21 marca 2011r. pozwany zgłosił żądanie zwrotu zapłaconej za wykonane tuleje kwoty 43.169,70 zł i zgłosił do potrącenia z wierzytelnością powoda objętą wezwaniem do zapłaty z dnia 7 marca 2011r. wierzytelność w kwocie 214.754,77 zł wynikającą z załączonej noty obciążeniowej, którą wystawił z tytułu kosztów naprawy przedmiotowego łańcucha (nota obciążeniowa k. 77, pismo k. 78).

Pozwany przystąpił do wymiany łańcucha wadliwego na nowy po 3-4 tygodniach jego pracy. W ciągu 6-7 tygodni pozwany wymienił 120 metrowy łańcuch w całości na nowy, który to łańcuch od początku pracował poprawnie i użytkownik nie zgłaszał do jego pracy żadnych zastrzeżeń. (zeznania świadka W. O. k. 180-185). Pozwany w celu naprawy wykonał nowe elementy w postaci osi, sworznia, tulei i zabezpieczeń, również musiał wykonać uszczelnienia i wymianę łożyska, które uległy uszkodzeniu przy demontażu. Z elementów, które wykonał powód przy wymianie łańcucha pozwany wykorzystał rolkę biegową. Pozwany musiał dostosować technologię wytwarzania wyrobu do narzuconych przez Cementownię ograniczeń czasowych, co spowodowało wybór droższego materiału po wstępnej obróbce cieplnej, a nadto dostosowanego do możliwości technicznych pozwanego, mniejszych niż te którymi dysponował powód. Sporządzona przez pozwanego kalkulacja kosztów wytworzenia nowego łańcucha, którymi obciążył powoda została opracowana według zasad stosowanych wobec innych kontrahentów.

Pozwany wykonał ponownie łańcuch prawie w całości we własnym zakresie. W przypadku tulei zlecił hartowanie na zewnątrz. Kluczowe dla pozwanego było utrzymanie dobrej opinii w branży cementowej, gdyż problemy z łańcuchem psuły jego renomę i spowodowały mniejszą liczbę zleceń (zeznania członka zarządu pozwanego Z. K. w trybie 299 k.p.c.).

W opinii złożonej w sprawie przez P. L., biegli stwierdzili, że powodem awarii było zatarcie tulei (wałka środkowego) na skutek zbyt niskiej jego twardości. Z tabeli pomiarów twardości przeprowadzonych dla celów wydania opinii wynika, że stwierdzona przez biegłego średnia twardość tulei – wewnątrz wynosi (...) (...), tulei – zewnątrz (...) (...). Według wymogów zawartych w Polskiej Normie (...) (...) dla konstrukcji łańcuchów napędowych i przenośnikowych przeznaczonych do pracy w warunkach gdzie występuje duże zanieczyszczenie obróbka cieplna sworzni, tulejek i rolek winna być na poziomie (...) (...), a minimalna średnica otworu tulejki powinna być o 0,1 mm większa od średnicy sworznia. W toku przeprowadzonych badań makroskopowych tulei biegły stwierdził rozmazywanie materiału, odkształcenie plastyczne rozrywania szczepli na jego powierzchni, ślady korozji powstałej wskutek przegrzania materiału w wyniku tarcia. Odkształcenia plastyczne było powodem zmniejszenia się luzu między czopem a tuleją. Opisane przez biegłego zmiany na powierzchni tulei, były skutkiem niskiej jej twardości, która przyczyniała się do łatwego szepiania wierzchołków chropowatości, a następnie ich rozrywania i odkształcania plastycznego (opinia biegłego k. 392-394). Opracowujący w imieniu Instytutu opinię dr K. P. (1) w ustnych wyjaśnieniach do opinii jednoznacznie stwierdził, że twardość stali użytej do produkcji tulei określona w zamówieniu na (...) (...) w rzeczywistości była niższa, gdyż jak ustalił w wynikach zawartych w pisemnej opinii maksymalnie wynosiła (...) (...). Powyższe ustalenia biegły podsumował stwierdzeniem: (...) „gdyby była zgodna z zamówieniem (stal) to nie byłoby sporu”. Mimo iż teoretyczne wymagania zakładają wyższą twardość niż wskazana w zamówieniu, to w ocenie biegłego nie oznaczało to, że łańcuch nie mógłby prawidłowo pracować przy zachowaniu twardości określonej w

zamówieniu. W dalszych wyjaśnieniach biegły podtrzymał stanowisko, że użyty do produkcji tulei materiał (...) był gorszy od pierwotnie oznaczonego przez pozwanego jako(...)i wymagał bardziej starannej obróbki, która gdyby była odpowiednia to osiągnięto efekt końcowy dla tego elementu. Podkreślał, że nie został dotrzymany przez stronę powodową parametr twardości określony w zamówieniu (opinia k. 377-405, ustne wyjaśnienia do opinii biegłego k. 532 - 534).

W tzw. części ekonomicznej opinii sądowej sporządzający opracowanie biegły J. T. (1) dokonał sprawdzenia prawidłowości ustalenia przez pozwanego wartości kosztów prac naprawczych oraz poniesionych przez niego kosztów awaryjnej obsługi przenośnika.

Pozwany w celu wykazania wysokości poniesionych z tego tytułu wydatków załączył do odpowiedzi na pozew dowody z dokumentów prywatnych w postaci arkuszy kalkulacyjnych kosztów poniesionych przez pozwanego na datę 17 marca 2011r. przy wykonaniu otwartych wcześniej zleceń, zamówienia na materiały, zestawienia kosztów kooperacji (arkusze kalkulacyjne k. 80 – 83, zamówienie k.84 zlecenie kooperacyjne k. 85), a nadto wnioskował przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości naprawy, demontażu i montażu oraz awaryjnej obsługi przenośnika. Wobec nie zakończenia czynności awaryjnej naprawy pozwany zastrzegł prawo składania dalszych wniosków dowodowych w tym dowodu z dokumentu prywatnego w postaci ekspertyzy, której opracowanie zlecił rzeczoznawcy Z. S. m.in. na okoliczność ustalenia faktu poniesienia kosztów naprawy reklamacyjnej i ich wysokości.

Opracowujący opinię pracownik Instytutu po wstępnych czynnościach stwierdził, że znajdujący się w aktach sprawy materiał dowodowy w postaci dokumentów nie daje wystarczających podstaw do ustalenia prawidłowości kalkulacji kosztów naprawy dokonanej przez pozwanego. W celu weryfikacji tych kosztów niezbędnym dla biegłego było pozyskanie dokumentów źródłowych, będących w posiadaniu pozwanego. Żądane dokumenty pozwany udostępnił biegłemu na wizji lokalnej, co umożliwiło stronom zajęcie stanowiska. Wszystkie dokumenty udostępnione biegłemu zostały dołączone do opinii w formie załączników.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd nie podzielił stanowiska powoda o niezastosowaniu się biegłego do tezy dowodowej postanowienia Sądu i opracowania opinii na podstawie dokumentów nie objętych materiałem dowodowym, bo udostępnionych biegłemu przez samą stronę z naruszeniem art. 479¹⁴ §2 k.p.c.

Sąd wskazał, że dowód z opinii biegłego był środkiem dowodowym zgłoszonym w odpowiedzi na pozew dla wykazania wysokości poniesionej szkody udokumentowanej załączonymi dowodami w postaci dokumentów prywatnych, którą powód w postępowaniu przedsądowym kwestionował. Niejednokrotnie sposób weryfikacji wyliczenia szkody przez biegłego i rodzaj dokumentów, w oparciu o które biegły tej weryfikacji dokonuje wymaga - tak jak samo opracowanie opinii - wiadomości specjalnych, co pozostawia w gestii biegłego możliwość zażądania będących w posiadaniu strony stosownych dokumentów źródłowych. Taka sytuacja miała miejsce w rozpatrywanym przypadku, co potwierdza wyjaśnienie biegłego zawarte w pisemnym ustosunkowaniu się do omawianego zarzutu powoda (pismo k. 527).

Ze stanowiska biegłego wynika, że przekazaną pozwanemu na wizji lokalnej w obecności pełnomocników stron listę niezbędnych dokumentów opracował na podstawie ogólnych zasad kalkulacji kosztów produktów wynikających z praktyki i teorii rachunkowości zarządczej. W ocenie Sądu pozwany zgłaszając wniosek dowodowy w postaci opinii biegłego nie był w stanie przewidzieć jakie dokumenty będące w jego posiadaniu mogą dla biegłego stanowić podstawę opracowania, Z powyższego stanowiska biegłego wynika, iż wiedza w zakresie źródeł takiego opracowania uwarunkowana jest posiadaniem wiadomości specjalnych. Istotnym dla zachowania reguł postępowania w niniejszej sprawie był fakt pozyskiwania przez biegłego dokumentów uzupełniających materiał dowodowy sprawy w trakcie wizji lokalnej z udziałem obu stron oraz ich ujawnienia w formie załącznika do opinii jako jej integralnej części.

Opracowujący opinię w omawianym zakresie mgr J. T. (1) pozytywnie zweryfikował dokonane przez pozwanego wyliczenie wartości szkody poniesionej w związku z awaryjną naprawą, przyjmując że wartość elementów i materiałów użytych do naprawy łańcucha wynosi 165.423,91 zł. (opinia k. 400).

Jednocześnie biegły opiniował, że koszty obsługi w związku z awarią wyliczone przez pozwanego w kwocie 104.540,67 zł można uznać za uzasadnione, gdyż odzwierciedlają rzeczywistą pracochłonność prac remontowych i monitoringowych.

W konkluzji części ekonomicznej opinii wnioskowano, że łączna kwota kosztów naprawy przenośnika oraz kosztów obsługi związanych z jego awarią według szacunku biegłego wynosi 269.964,58 zł. (opinia k. 401).

W kwestii zarzutów powoda dotyczących przyjętej w opinii metodologii ustalenia kosztów rzeczywistych wytworzenia elementu przenośnika i oceny ich zasadności biegły w sposób szczegółowy udzielił wyjaśnień w piśmie z dnia 24 stycznia 2013r. (pismo k. 527-530). W podsumowaniu stwierdził, że metoda kalkulacji doliczeniowej uwzględniającej narzuty, które mieszczą w sobie koszty ogólnowydziałowe i ogólnozakładowe, którą zastosował pozwany jest adekwatna dla wykonywanej przez niego jednostkowej i nieseryjnej produkcji. Metoda ta jest w takich sytuacjach powszechnie stosowana i aprobowana przez organa skarbowe.

Sąd nie uznał za konieczne sprawdzenie przez biegłego dla potrzeb opinii w niniejszej sprawie prawidłowości obliczenia przez pozwanego narzutów, co wymagałoby pracochłonnej analizy wszystkich na przestrzeni roku kosztów przedsiębiorstwa. W sytuacji gdy weryfikacja narzutów ma miejsce przy sporządzaniu corocznego bilansu nie leży w interesie pozwanego, nieuzasadnione i celowe zawyżenie kosztów, które kontrolujący może zakwestionować (k.525 wyjaśnienia ustne do opinii J. T.).

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest bezzasadne.

Przedmiotem zgłoszonego roszczenia było żądanie zapłaty niezapłaconego wynagrodzenia należnego powodowi z tytułu zawartej pomiędzy stronami umowy o dzieło. Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa zarzucając wadliwość wykonania wydanych jej tulei. Na tej podstawie wywodziła, że po odstąpieniu przez nią od umowy roszczenie zapłaty kwoty 31.128,30 zł wygasło, natomiast co do pozostałej kwoty - 164.186,36 zł, zgłaszała zarzut potrącenia należności dochodzonej z wzajemną wierzytelnością w tej samej wysokości, na którą składa się kwota:

- 43.169,70 zł z tytułu zwrotu wynagrodzenia zapłaconego za 337 szt. tulei objętych fakturą (...) oraz
- kwota 121.016,66 zł z tytułu wyrównania szkody jaką poniosła pozwana Spółka dokonując awaryjnej naprawy przenośnika w związku z wadliwie wykonanymi tulejami.

Sąd podzielił argumentację strony pozwanej.

Zgodnie z art. 638 k.c., przy umowie o dzieło mają zastosowanie odpowiednio przepisy o rękojmi za wady przewidziane przy sprzedaży, w tym art. 556 § 1 k.c., w świetle którego wadą jest brak zmniejszający wartość lub użyteczność rzeczy ze względu na cel oznaczony w umowie albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy jak również brak właściwości, o których istnieniu zapewniał sprzedawca kupującego, a także wydanie rzeczy w stanie niepełnym. Wadą dzieła jest zatem określone odstępstwo od umowy, co sprawia, że pojęcie wady ma charakter relatywny, zależny od treści umowy stron.

Jak wynika z ustaleń Sądu dokonanych m.in. w oparciu o wnioski zawarte w opinii biegłych (instytutu) - wskutek niedochowania przez powoda stopnia twardości tulei określonego w umowie na +/- (...) (...) doszło do zatarcia tego elementu, a w konsekwencji do awarii łańcucha, który na zlecenie (...) remontował powód. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż wada była istotna skoro w opisanych okolicznościach jedynym sposobem usunięcia wadliwości tulei było wykonanie ich od nowa.

Pozwany niezwłocznie powiadamiał powoda o wykryciu wady dopełniając tym samym przewidziany w art. 568 k.c. w zw. z art. 638 k.c. akt staranności, który warunkuje zachowanie uprawnień z rękojmi. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w tezie wyroku z dnia 18 stycznia 2012r. (II CSK 213/11, LEX 1133803) oddanie dzieła nie powoduje wymagalności wynagrodzenia, jeżeli dzieło ma wady istotne. Zatem rozstrzygnięcie o istotności wad

spornych tutei uzasadnia odmowę zapłaty przez pozwanego dochodzonej pozvem kwoty 31.128,30 zł, którą stanowi należności z faktury (...) obejmującej pozycję 243 szt. tutei (k.28).

Podkreślić należy, że w piśmie z dnia 2 marca 2011r. będącym formalną reklamacją złego wykonania elementów łańcucha objętych spornym zamówieniem, pozwany przedstawiając w piśmie zestawienie kosztów związanych z awaryjną naprawą łańcucha informował powoda o wstrzymaniu płatności wszystkich faktur, z których należności powód dochodzi pozvem na poczet reklamacji do czasu wyjaśnienia sprawy (k. 55-59).

W dniu 18 marca 2011r. powód wystąpił z rozpatrywanym pozvem o zasądzenie tych należności.

Zgłoszone przez pozwaną Spółkę żądanie usunięcia przez powoda wad tutei poprzez ich wymianę na nowe było uzasadnione na podstawie art. 637 § 1 kc jako sposób usunięcia wadliwych elementów o cechach powtarzalnych w ramach określonej serii. Brak zastosowania się powoda do zgłoszonego żądania i bezskuteczny upływ zakreślonego terminu uzasadniał odstąpienie od umowy w części obejmującej sporne tuteje na podstawie art. 637 § 2 kc. Pozwana Spółka odstąpiła skutecznie od umowy. Wykonanie prawa odstąpienia od umowy następuje przez złożenie przyjmującemu zamówienie jednostronnego oświadczenia woli, którego skuteczność jest uzależniona od dojścia do adresata w taki sposób, że mógł się on zapoznać z jego treścią (art. 61 k.c.). Żądanie zwrotu zapłaconego za tuteje wynagrodzenia w sposób ewidentny wyrażało wolę pozwanego odstąpienia od umowy w tej części. Zgodnie z treścią art. 494 k.c. strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, jest obowiązana zwrócić drugiej stronie to, co otrzymała od niej na mocy umowy, sama zaś może żądać tego, co świadczyła, oraz - niezależnie od powyższego - może żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Zatem odstąpienie od umowy przez stronę pozwaną uzasadniało odmowę zapłaty brakującej części ceny – 31 128,30zł i potrącenie z dochodzonego roszczenia kwoty zapłaconej za wadliwe tuteje w wysokości 43.169,70 zł.

Jednocześnie pozwany określił w dołączonej do pisma nocie obciążeniowej z dnia 17.03 2011r. (data doręczenia powodowi - 21 marca 2011r.) wysokość kosztów jakie wydatkował na naprawę urządzenia w związku z wadliwym wykonaniem przez powoda, które określił na kwotę 214.754,77 zł i wezwał powoda do zapłaty różnicy wzajemnych wierzytelności w kwocie 93 738,11 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia noty.

Odszkodowanie w omawianej wyżej sytuacji obejmowało oprócz wydatków poniesionych w związku z nienależytym wykonaniem umowy także utracony zysk, koszty poniesione przez wierzyciela wskutek odstąpienia od umowy oraz stratę spowodowaną koniecznością i faktem zastępczego zaspokojenia się po wyższej cenie. Sąd podkreślił, że termin realizacji zamówienia przez powoda wynosił ok. 3 miesiące, zaś pozwany musiał wykonać tuteje od nowa i jednocześnie wykonać naprawę w okresie znacznie krótszym, co uzasadnia wyższe koszty wykonania tutei jak i konieczność objęcia naprawą dodatkowych elementów, które wskutek awarii uległy uszkodzeniu.

Sporządzający opinię sądową biegli nie zakwestionowali wysokości kosztów naprawy wykazanych przez pozwanego pod względem ich zasadności poniesienia jak i wyliczenia rachunkowego. Do potrącenia pozwany zgłosił kwotę odpowiadającą ustalonej przez biegłych kwocie odszkodowania - 121.016,36 zł. bez wskazania, które z wydatków kwota ta obejmuje. Odniesienie w sposób szacunkowy zgłoszonej do potrącenia kwoty odszkodowania do wykazywanych w kalkulacji kosztów pozycji wydatków np. awaryjna obsługa na kwotę 104.540,67 zł daje podstawy do przyjęcia, że wartość wierzytelności odszkodowawczej, którą pozwany objął zarzutem potrącenia nie została zawyżona. Stwierdzenie to nie przesądza o zasadności odszkodowania w zakresie kwoty nie objętej potrąceniem, co daje podstawy oceny roszczenia odszkodowawczego w przypadku wystąpienia przez pozwaną z dalszymi żądaniem z tego tytułu.

Skuteczność potrącenia uzależniona jest od spełnienia przesłanek z art. 498 k.c., którymi są: wzajemność wierzytelności, jednorodność świadczeń, wymagalność wierzytelności, zaskarżalność wierzytelności. W dniu 1 kwietnia 2011r. tj. dacie doręczenia powodowi zawartego w piśmie z dnia 1 kwietnia 2011r. oświadczenia pozwanego o potrąceniu, o którym mowa w art. 499 k.c., w stosunku do wzajemnej wierzytelności pozwanego na kwotę 164.186,36 zł objętą zarzutem wystąpiły wszystkie przesłanki potrącalności wierzytelności z art. 498 § 1 k.c., co powodowało umorzenie wzajemnych wierzytelności do wysokości wierzytelności powoda w kwocie 164.186,70 zł składającej się na dochodzoną kwotę. Powyższe oświadczenie o potrąceniu zgłoszone poza procesem stanowiło materialną podstawę

zarzutu potrącenia zgłoszonego w odpowiedzi na pozew z dnia 8 kwietnia 2011r. polegającego na żądaniu oddalenia powództwa w całości z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wskutek potrącenia wygasło (wyrok SN z dnia 14 stycznia 2009 r., IV CSK 356/2008, niepubl.; por. także wyrok SN z dnia 23 stycznia 2004 r., III CK 251/02, M. Praw. 2006, nr 10, s. 540, uchwała SN z dnia 13 października 2005 III CZP 56/05 OSNC 2006 nr7-6).

W świetle dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że mimo wykonania dzieła i oddania go zamawiającemu przez powoda jako przyjmującego zamówienie, jego roszczenie o zapłatę wynagrodzenia nie mogło być w niniejszym sporze skutecznie realizowane zważywszy na wadliwe wykonanie zamówienia pozwanego i zasadność zgłoszonych w związku z tym faktem zarzutów przez pozwanego.

Z tych względów roszczenie powoda Sąd pierwszej instancji oddalił, a konsekwencji z mocy art. 98 kpc obciążył powoda kosztami procesu. Na zasądzoną na rzecz strony pozwanej kwotę kosztów procesu składają się koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3600 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) opłata skarbową od złożenia dokumentu udzielonego mu pełnomocnictwa, poniesione wydatki w kwocie 4502,97 zł z tytułu wynagrodzenia biegłego oraz w kwocie 727,14 zł tytułem kosztów stawiennictwa świadków.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 195.314,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 56.912,26 zł od dnia 7 lutego 2011r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 58.481,92 zł od dnia 14 lutego 2011r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 15.458,64 zł od dnia 25 lutego 2011r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 5.289,00 zł od dnia 25 lutego 2011r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 53.945,34 zł od dnia 1 marca 2011r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 1.937,25 zł od dnia 1 marca 2011r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 3.290,25 zł od dnia 6 marca 2011r. do dnia zapłaty;

Nadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Apelujący zarzucał Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1) art. 479¹⁴ § 2 kpc, poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych i w konsekwencji oparcie rozstrzygnięcia na podstawie twierdzeń powoda oraz dowodów przedstawionych jako spóźnione w świetle tego przepisu,

2) art. 479¹⁴ § 4 kpc., poprzez uwzględnienie jako podstawy rozstrzygnięcia zarzutu potrącenia wierzytelności, której istnienie wbrew dyspozycji tego przepisu nie zostało udowodnione dokumentami.

Ponadto zarzucał sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że:

1/ wyłączną przyczyną awarii było nienależyte wykonanie umowy przez powoda, polegające na niezachowaniu parametru hartowania na poziomie (...);

2/ poniesiony przez pozwanego koszt wykonania nowych elementów łańcucha wyniósł 165.423,91 zł.;

3/ poniesiony przez pozwanego koszt „awaryjnej” obsługi przenośnika wyniósł 104.540,67 zł.;

4/ pozwany do wykonania nowych elementów łańcucha musiał zastosować inny materiał niż ten, z którego produkty wykonywał powód oraz inną technologię wytwarzania,

Ostatecznie powód zarzucał naruszenie prawa materialnego, tj.:

1/ art. 361 § 1 i § 2 kodeksu cywilnego, poprzez przyjęcie, iż awaria remontowanego przez stronę pozwaną przenośnika pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niezachowaniem przez powoda parametru hartowania na poziomie (...) (...) oraz, że poniesiona przez pozwanego szkoda stanowi kwotę 269.964,58 zł. obejmując swym zakresem wskazane przez pozwanego narzuty oraz utracony przez pozwanego zysk,

2/ art. 471 kodeksu cywilnego, poprzez przyjęcie, iż powód zobowiązany jest do naprawienia poniesionej przez powoda szkody w zakresie i rozmiarze wskazanym przez pozwanego,

3/ art. 498 § 1 i § 2 kodeksu cywilnego, poprzez uwzględnienie zarzutu potrącenia pomimo braku jednoznacznego określenia wzajemnej wierzytelności strony pozwanej mającej ulegać potrąceniu i w konsekwencji umorzeniu.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja nie jest uzasadniona.

Zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 479¹⁴ § 4 kpc., poprzez uwzględnienie jako podstawy rozstrzygnięcia zarzutu potrącenia wierzytelności nie może być uwzględniony.

Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego na rozprawie w dniu 28 maja 2012r. [k. 358], na której obecni byli pełnomocnicy stron. Dowód z opinii biegłego był ostatecznie podstawą do ustalenia przez Sąd Okręgowy, że roszczenie odszkodowawcze pozwanego jest uzasadnione, a potrącenie wierzytelności powoda z wierzytelnością odszkodowawczą pozwanego skutkuje wzajemnym umorzeniem wierzytelności stron do wysokości wierzytelności powoda, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Zgodnie z art. 479¹⁴ § 4 kpc, który miał zastosowanie w sprawie do potrącenia w toku postępowania mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami. Zarzut naruszenia cytowanego przepisu nie może być jednak uwzględniony w apelacji z uwagi na brak zgłoszenia przez powoda zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 kpc, stwierdzającego, że strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona prawdopodobnie, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 grudnia 2011r. w sprawie I CSK 374/11 [LEX 1131115] art. 162 kpc znajduje również zastosowanie do naruszenia przez Sąd zasad dotyczących postępowania dowodowego w sprawach gospodarczych. Zatem brak zgłoszenia przez pełnomocnika powoda stosownego zastrzeżenia do protokołu rozprawy w dniu 28 maja 2012r. skutkuje tym, że powód nie może powoływać się skutecznie na naruszenie wskazanych przepisów w apelacji. Ponadto jak dalej wskazał Sąd Najwyższy reguły prekluzji dowodowej w postępowaniu w sprawach gospodarczych dotyczą stron postępowania. Przepisy te nie stanowią zasadniczo przeszkody do dopuszczenia przez sąd z urzędu dowodu, który dla strony był już sprekludowany.

Wskazać należy ponadto, że dowód z opinii biegłego dopuszczony w sprawie przez Sąd pierwszej instancji był konieczny nie tylko ze względu na podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia wierzytelności odszkodowawczej, ale także ze względu na zarzut bezzasadności żądania zapłaty kwoty 31 128,30zł, która stanowiła niezapłaconą część

ceny za wadliwie wykonane tuleje. W związku z odstąpieniem przez pozwaną Spółkę od umowy w części zakupu tulei [odpowiedź na pozew k. 40, pełnomocnictwo do wypowiedzenia umowy k. 92], pozwana Spółka wykazywała bezzasadność żądania zapłaty niezapłaconej części ceny [31 128,30zł] i zgłosiła do potrącenia wierzytelność z tytułu zwrotu zapłaconej wcześniej części ceny tulei w kwocie 43 169, 70zł [na tę okoliczność przedstawiła stosowne dokumenty]. Dowód z opinii biegłego był zatem w sprawie konieczny także dla ustalenia zasadności odstąpienia przez pozwaną od umowy. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego przez Sąd pierwszej instancji na okoliczność, czy powodowa Spółka wykonała umowę wadliwie, czy nie było zatem usprawiedliwione i dopuszczalne.

Art. 479¹⁴ § 4 kpc w nieobowiązującym obecnie brzmieniu miał na celu wyłącznie przyspieszenie postępowania w sprawach gospodarczych poprzez nieposzerzanie zakresu postępowania dowodowego. Strona podnosząca zarzut potrącenia, którego nie mogła udowodnić dokumentami, mogła bowiem dochodzić swojego roszczenia w innej sprawie. W sprawie niniejszej sytuacja procesowa była jednak szczególna.

Dowód z opinii biegłego był konieczny dla uznania zasadności częściowego odstąpienia przez pozwaną od umowy. W tym zakresie zakaz z art. 479¹⁴ § 4 kpc nie działał. Skoro tak, to w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia do ograniczania procesowej skuteczności dowodu z opinii biegłego tylko dla oceny zasadności odmowy przez pozwaną zapłaty 31 128,30zł. Odmowa częściowej zapłaty należności przez pozwaną i roszczenie odszkodowawcze pozwanej wynikały bowiem z tej samej podstawy faktycznej – wadliwego wykonania umowy przez powoda. Dowód z opinii biegłego miał zaś przede wszystkim na celu udowodnienie wadliwości wykonania umowy przez stronę powodową. W tej sytuacji nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji wniosków wynikających z opinii biegłego, co do zasadności roszczenia odszkodowawczego strony pozwanej, a w konsekwencji uznanie potrącalności wzajemnych roszczeń stron, wypaczałoby w ocenie Sądu Apelacyjnego w imię formalizmu procesowego zasadę racjonalności i ekonomiki procesowej, prowadząc do wydania w konkretnych okolicznościach faktycznych orzeczenia niesprawiedliwego i zmuszania strony pozwanej do dochodzenia jej zasadnych roszczeń w odrębnym procesie .

Wskazać ponadto należy, że na okoliczność wadliwego wykonania umowy przez powoda pozwana powoływała się już w pozwie i wnioskowała o dowód z opinii pozasądowej, która poza procesem była wykonywana na jej zlecenie. Opinia taka miała niewątpliwie walor dokumentu prywatnego, którego zakaz z dawnego art. 479¹⁴ § 4 kpc nie obejmował.

Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art. 479¹⁴ § 2 kpc, poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych i oparcie rozstrzygnięcia na podstawie twierdzeń powoda oraz dowodów przedstawionych jako spóźnione w świetle tego przepisu. Z istoty dowodu z opinii biegłego wynika, że dla stwierdzenia okoliczności, na które dowód z opinii biegłego jest dopuszczany, wymagana jest wiedza specjalistyczna, którą nie dysponuje ani Sąd, ani strony. Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest – co do zasady wykluczone uzupełnienie materiału dowodowego, w kierunku wskazywanym przez biegłych, którzy dla wydania opinii wymagają stwierdzenia istnienia, bądź nie istnienia określonych okoliczności faktycznych. Zatem zasady prekluzji dowodowej w postępowaniach gospodarczych nie obejmują tych dowodów, o których przeprowadzenie strona nie wnioskowała w pozwie, bądź w odpowiedzi na pozew, a potrzeba ich przeprowadzenia ujawniła się w toku przygotowania opinii przez biegłych. Rygorystyczne reguły prekluzji dowodowej w postępowaniu gospodarczym także dopuszczały wyjątki od zasady prekluzji w sytuacji gdy potrzeba przeprowadzenia dowodu ujawniła się w późniejszej fazie procesu [art. 479¹² § 1 i art. 479¹⁴ § 2 kpc].

Natomiast uzupełnienie materiału dowodowego o dokumenty przygotowane przez stronę pozwaną było uzasadnione okolicznościami faktycznymi sprawy. Pamiętać bowiem należy, że pozwana Spółka w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykonywała na nowo łańcuch, w sytuacji gdy pierwotnie wykonany łańcuch z wadliwie wykonanych elementów [tulei] dostarczonych przez powoda, uległ zniszczeniu. Zatem sporządzając ekonomiczną część opinii, mającą na celu ustalenie wielkości szkody poniesionej przez pozwaną Spółkę, konieczną była rewizja wyliczeń kosztów wytworzenia łańcucha dokonana przez pozwaną Spółkę, która nowy łańcuch [wolny od wad] wyprodukowała.

Podkreślić należy, że w sprawie niniejszej dowód z opinii biegłego – jak słusznie wskazywał Sąd Okręgowy – nie miał na celu udowodnienie wielkości szkody poniesionej przez pozwaną Spółkę, lecz wykazanie, że skutek potrącenia z wiarytelnością powoda wiarytelności odszkodowawczej pozwanej Spółki, wiarytelność powoda przestała istnieć [art. 498 § 2 kc]. Wyrok wydany przez Sąd pierwszej instancji przesądza wyłącznie o tym, że roszczenie zgłoszone w pozwie w wysokości 195 314,66zł pomniejszone do kwoty 121 016,66zł wskutek skutecznego częściowego odstąpienia przez pozwaną od umowy [w zakresie 74 298zł], jest niższe od uzasadnionych roszczeń odszkodowawczych pozwanej Spółki, zgłaszanych wobec powoda z tytułu wadliwie wykonanej umowy. Z tym stanowiskiem Sądu Okręgowego nie sposób się nie zgodzić.

Skoro bowiem w świetle opinii biegłych roszczenia odszkodowawcze pozwanej Spółki są uzasadnione do kwoty 269 964,58zł [opinia k. 401], to nawet przy uwzględnieniu zastrzeżeń zgłaszanych przez powoda w apelacji, dotyczących zawyżenia niektórych parametrów ekonomicznych opinii, nie zostało przez niego wykazane, że zgłoszone przez pozwaną do potrącenia roszczenie odszkodowawcze jest niższe od 121 016,66zł. Kwota zgłoszona do potrącenia przez pozwaną jest bowiem niższa o ponad 50% od wartości szkody poniesionej przez pozwaną wg wyliczenia biegłych.

Biegły J. T. sporządzający część ekonomiczną opinii wyjaśnił w piśmie z dnia 24 stycznia 2013r. [k. 527-530], że kontrolę kalkulacji wytworzenia łańcucha przez pozwaną Spółkę dokonał w oparciu o dokumenty dostarczone przez pozwaną Spółkę i stwierdził zgodność rozliczenia z teorią i praktyką rachunkowości. Natomiast w zakresie kosztów awaryjnej obsługi urządzenia dodatkowo dokonał oględzin zapisów w dzienniku budowy prowadzonym dla zlecenia naprawy przenośnika. Sporządzając opinię założył 30% zysk przy produkcji nowego łańcucha. Wskazał, że ustalenie tzw. „narzutów” dokonuje się w oparciu o rzeczywiste koszty wydziałowe, ogólnozakładowe, zaopatrzenia i kooperacji. Przyjęty przez biegłego parametr ma charakter standardowy. Natomiast kalkulacja obejmowała rzeczywiste koszty ogólnozakładowe i wydziałowe materiałów, robocizny i transportu. Biegły stwierdził, że rzeczywiste koszty poniesione przez pozwaną Spółkę mogły się różnić od wyliczonej, jednakże wykluczył aby ta różnica była znaczna [opinia k. 535]. Wskazać należy, że po wydaniu opinii uzupełniających przez biegłych na rozprawie w dniu 24 stycznia 2013r. powód nie wnosił o przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych.

Zebrany w sprawie materiał dowody potwierdza także, że wada wykonanego przez pozwaną Spółkę łańcucha wynikała wyłącznie z wadliwie wykonanych przez powoda tulei. Podnoszone przez powoda w apelacji w tym zakresie zarzuty dotyczące niewłaściwego pasowania sworzni i tulei oraz niewłaściwych parametrów dotyczących tulei w zamówieniu przesłanym przez pozwaną Spółkę, nie zwalniają powoda z odpowiedzialności odszkodowawczej.

Biegli w swojej opinii jednoznacznie stwierdzili, że konstrukcja łańcucha wymagała uszczelnienia węzłów tarcia, ze względu na zanieczyszczenia [zapylenie w czasie pracy urządzenia] i zapewnienia prawidłowego smarowania. Gdyby smarowanie elementów było niedostateczne wówczas koniecznym byłoby zachowanie luzu przy pasowaniu. W trakcie oględzin uszkodzonego łańcucha stwierdzono dużą ilość smaru stałego obecną na tulejach , a sworznie i czopy osi wskazywały obecność smaru w smarowniczkach. W związku z czym biegli wykluczyli sugestie o nieprawidłowym smarowaniu elementów łańcucha [opinia k. 393-394]. W opinii uzupełniającej biegły K. P. potwierdził, że tolerancja pasowania określona w zamówieniu była adekwatna do przedmiotu zamówienia [k. 533]. Tym samym biegli wykluczyli zarzuty dotyczące niewłaściwego pasowania elementów łańcucha, jako przyczyny uszkodzenia łańcucha

Natomiast w kategoriach spekulacji ocenić należy zarzut apelacji podnoszący, że nawet gdyby tuleje zostały wykonane w sposób przewidziany w zamówieniu, nie uchroniłoby to pozwanego od zatarcia się łańcucha. Dokonując ustalenia przyczyny szkody Sąd miał bowiem obowiązek ustalić zaistniały stan faktyczny i ocenić czy w ramach tego stanu faktycznego istnieje związek przyczynowy pomiędzy zawinionym działaniem powoda, a szkodą poniesioną przez pozwaną Spółkę. Z opinii biegłych wynika, że przyczyną awarii było zatarcie tulei na skutek zbyt niskiej twardości [opinia k. 394]. Zamówienie określało twardość (...) (...). Natomiast wyprodukowane przez powoda tuleje miały twardość maksymalną równą (...) (...). Biegły stwierdził w ustnej opinii uzupełniającej [k. 532], że gdyby twardość z zamówienia została zachowana do uszkodzenia łańcucha by nie doszło. W teorii do tego rodzaju zamówień przyjmuje się wyższe parametry twardości. Nie oznacza to jednak, że łańcuch nie mógłby prawidłowo działać przy zachowaniu

twardości wynikającej z zamówienia. Powyższe stwierdzenie biegłego pozwala ocenić zarzut powoda dotyczący wadliwego określenia parametru twardości tulei w zamówieniu wyłącznie w kategoriach spekulacji.

Z tych wszystkich względów nie są uzasadnione zarzut apelacji dotyczący sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W konsekwencji nie są uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego - art. 361 § 1 i § 2 kc, art. 471 kc i 498 § 1 i 2 kc. Ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny jednoznacznie wskazuje na istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą pozwanej Spółki a niezachowaniem przez powoda parametru twardości tulei na poziomie zastrzeżonym w zamówieniu. Wielkość poniesionej szkody uzasadnia skuteczność potrącenia wierzytelności odszkodowawczej z wierzytelnością powoda, skutkującą całkowitym umorzeniem wierzytelności powoda. W tym stanie sprawy oddalenie powództwa przez Sąd Okręgowy było w pełni uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację powoda i na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i na podstawie § 2 ust. 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1349] zasądził od powoda na rzecz pozwanej Spółki koszty procesu poniesione przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 2 700zł.